
Mieczysław Klimowicz, *Polsko-niemieckie pogranicza literackie w XVIII wieku. Problemy uczestnictwa w dwu kulturach*, Wrocław 1998, s. 235.

Książka znakomitego znawcy literatury oświeceniowej ujmuje w sposób przystępny i ciekawy zagadnienie stosunkowo mało dotychczas zbadane. Dominująca rola wpływów francuskich na świadomość i twórczość naszej elity oświeceniowej nie ulega wątpliwości i jest często przedmiotem refleksji historycznoliterackiej. Wskazywano też nieraz na znaczenie oddziaływania filozofii i literatury angielskiej (najczęściej za pośrednictwem francuskim), a ostatnio również kultury włoskiej (badania Sante Graciotiego). Związki kulturalne polsko-niemieckie natomiast wydają się mimo geograficznej bliskości Rzeczypospolitej i państw niemieckich oraz wielu relacji politycznych i gospodarczych zaskakująco ubogie. Mieczysław Klimowicz próbuje m.in. zrozumieć przyczynę takiego stanu rzeczy, ale przede wszystkim pokazuje, iż owo pogranicze literackie polsko-niemieckie w XVIII wieku posiada jednak swoją specyfikę i może ujawnić przed oczami badacza wiele faktów i ludzi, których znaczenie dla relacji między obydwoma kulturami i narodami jest nieocenione i szczególnie dziś godne podkreślenia. Autor książki odwołuje się zarówno do prac innych badaczy, jak i do wielu swoich wcześniejszych publikacji dotyczących tego zagadnienia i powtarza lub rozwija sformułowane w nich tezy, ale w dużej mierze przedstawia też ustalenia czy hipotezy nowe, będące rezultatem jego badań prowadzonych w ciągu ostatnich lat.

Książka składa się z sześciu rozdziałów, z których pierwszy prezentuje ogólnie stan badań nad kulturalnymi związkami polsko-niemieckimi w okresie oświecenia (a w dużej mierze nad przyczynami braku takich związków) oraz formułuje najważniejsze problemy podjęte przez autora w następnych rozdziałach. Badacz stawia sobie za cel — jak zapowiada — podjęcie próby „wyjaśnienia, jaki system komunikacji z kulturą polską wytworzyła grupa obywateli Rzeczypospolitej pochodzenia niemieckiego i pochodzenia polskiego z niemiecką w sytuacji, kiedy obie literatury nie wykazywały śladów wpływów wzajemnych”, a także „w jaki sposób za ich pośrednictwem usiłowano prowadzić w Polsce skuteczny dialog z kulturą niemiecką” (s. 16) aż do pojawienia się wywodzącego się — podkreśla Klimowicz — z niemieckich tradycji literackich i teatralnych *Cudu mniemanego* Wojciecha Bogusławskiego i do ostatniego rozbioru Rzeczypospolitej.

Obszerny rozdział drugi posiada bardzo dobrze streszczający jego zawartość tytuł: *Współtwórcy literackiej infrastruktury polskiego oświecenia inspiratorami dialogu z kulturą niemiecką*. Poświęcony jest przede wszystkim prezentacji oraz ocenie działalności publicystycznej i wydawniczej prowadzonej w Polsce przez bardzo znanych i związanych z nową ojczyzną przybyszów z Niemiec, jak: Wawrzyniec Mitzler de Kolof i Michał Gröll. Porównując obydwu, badacz stwierdza m.in., iż „Mitzler reprezentował typową sylwetkę oświeceniowego uczonego, pozostającego w ścisłym związku z praktyką służącą dobru ludzkości zgodnie ze wskazaniami filozofów”, natomiast traktowany w pewnym sensie jako jego następca Gröll „pełnił funkcję społeczną” i zachowując lojalność wobec polityki Stanisława Augusta, „rozwinął różne formy przedsiębiorstwa kapitalistycznego o podstawowym znaczeniu dla przyszłości kraju” (s. 64). Obaj dążyli do upowszechnienia na gruncie polskim osiągnięć kultury niemieckiej, ale także starali się informować ówczesną Europę o kulturze polskiej i przeprowadzanych w Polsce reformach. Nieco miejsca autor książki poświęca również innym ważnym a związanym z Gröllem postaciom polsko-niemieckiego pogranicza, jak Ernst Theodor Musonius czy Krystian Bogumił Steiner, redaktor „Polnische Bibliothek”, uważany przez Klimowicza także za autora wydanego w 1792 r. w języku niemieckim dzieła prezentującego m.in. dzieje polskiej literatury¹.

Kolejny rozdział dotyczy obecności w niemieckim kręgu kulturowym Ignacego Krasickiego, którego utwory były w większości tłumaczone na język Goethego. Właśnie owe przekłady oraz ich pochodzący z różnych regionów autorzy, niekiedy hipotetyczni, a także wydawcy, absorbują tu szczególnie uwagę badacza, który często porównuje wybrane teksty Księcia Biskupa Warmińskiego z ich niemieckimi tłumaczeniami, formułując m.in. wnioski dotyczące poglądów i kompetencji tłumaczy. Bardzo ważna jest dla niego recepcja tych dzieł na gruncie niemieckim (problem określony przezeń jako „plodny naukowo i wart podjęcia” — s. 75), czasem mająca charakter dość niespodziewany, jak wykorzystywanie *Monachomachii* przez józefińskich masonów w propagandzie przeciw zakonom żebraczym. Sporo miejsca poświęca też Klimowicz samemu poecie jako poddanemu pruskiemu, jego roli i pozycji w środowisku oświeconych Berlina czy związkom z przedstawicielami pogranicza bliższymi jego lidzbarskiej rezydencji. Wśród osobistych przyjaciół Księcia Biskupa Warmińskiego obok Ernsta Ahasvera Heinricha Lehndorffa przedstawia również badacz Georga Christopa Pisanskiego, a także m.in. informuje obszernie o wschodniopruskich tłumaczach dzieł poety, jak Ludwik Baczeko czy Jerzy Olech.

W rozdziale czwartym Klimowicz skupia się na tym, jak i przez kogo w Niemczech, a za ich pośrednictwem w innych krajach europejskich, były rozpowszechniane informacje o wydarzeniach w Polsce w okresie Konstytucji 3 maja i Insurekcji Kościuszkowskiej. Decydujące znaczenie miał tu dokonany przez Samuela Bogumiła Lindego niemiecki przekład dzieła *O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 Maja*², a następnie traktowane przez badacza jako w dużej mierze jego kontynuacje dwie inne książki napisane w języku niemieckim. Na nich właśnie Klimowicz koncentruje przede wszystkim uwagę w tym rozdziale. Jedna z nich, opublikowana anonimowo (badacz przypuszcza, że autorem mógł być E. Musonius lub M. Gröll), zawiera teksty dokumentów wydanych w okresie Insurekcji oraz pochodzącą od autora prezentację przebiegu powstania³, druga to historia tejże „polskiej rewolucji” napisana przez Karola Ferdynanda Wojdę⁴. Klimowicz obszernie i wszechstronnie przedstawia obydwa dzieła, zwracając uwagę na problem czasu i miejsca ich wydania,

¹ *Geschichte und Übersicht der polnischen Literatur alter und neuer Zeiten in Briefen*. Jest to część większej całości wydanej w 1792 roku w Grazu i Salzburgu pt. *Nachrichten über Polen*.

² *Vom Entstehen und Untergange der polnischen Konstitution vom 3-ten Mai 1791*. Klimowicz przypuszcza, że przekład ten, chociaż datowany „1793”, ukazał się w Lipsku w następnym roku.

³ *Geordnete Sammlung der Regierungsschriften und Proklamationen die seit dem 23. März 1794 in Pohlen erschienen mit einer nähern Beschreibung der Warschauer Revolution von ihren Anfängen an bis auf den heutigen Tag fortgesetzt von einem Warschauer Bürger*. Pierwszy tom ukazał się w 1794 r., zaś drugi i trzeci — w 1795. Za najbardziej prawdopodobne miejsce wydania tej książki uważa Klimowicz Warszawę.

⁴ *Versuch einer Geschichte der letzten polnischen Revolution vom Jahre 1794. Mit den dabei erschienenen Regierungsschriften belegt. Ein Nebenstück zu der Schrift: Über das Entstehen und den Untergang der polnischen Konstitution vom 3. Mai 1791*, b. m. 1796.

a także na zawarte w nich dokumenty, przypisy, stosowane przez autorów formy wypowiedzi (np. forma reportażu z wydarzeń powstańczych), oceny i komentarze do prezentowanych faktów (m.in. polemika z propagandą państw zaborczych uzasadniająca dokonanie rozbioru Polski).

Rozdział piąty, zatytułowany *Teatr niemiecki w Polsce i początki wpływu jego repertuaru — „Cud mniemany” Wojciecha Bogusławskiego*, wskazuje na rolę niemieckich zespołów teatralnych występujących w ówczesnej Warszawie, przypomina popularność w Europie, szczególnie w Niemczech, rodziny sztuk o Studencie i wskazuje na możliwość ich wpływu na śpiewogrę Bogusławskiego. Mamy tutaj także propozycje uczonego dotyczące interpretacji tego napisanego, jak dowodzi, na zamówienie przygotowujących powstanie spiskowców utworu. Klimowicz zwraca uwagę m.in. na dużą rolę zawartych w *Krakowiakach i góralach* aluzji politycznych, na znaczenie dzieła jako wezwania do walki oraz do pojednania po zwycięstwie, zgodnie z ówczesnymi ideami braterstwa, „co w sztuce przeprowadza student Bardos za pomocą maszyny elektrostatycznej, wyobrażającej oświeceniowy Rozum” (s. 213).

W ostatnim rozdziale książki badacz krótko streszcza przedstawione w niej problemy i próbuje sformułować ogólne wnioski. Konkludując, stwierdza m.in.:

Można więc powiedzieć, że otwarcie przepływu wartości między obiema literaturami dokonało się niezwykle ciekawie, po wielkiej akcji informacyjnej, prowadzonej przez patriotów Rzeczypospolitej pochodzenia niemieckiego, odgrywających istotną rolę w procesie modernizacji Polski [s. 224].

Autor prezentowanej książki nieraz polemizuje z wcześniejszymi opiniami innych badaczy⁵, kiedy indziej je rozwija. Wielokrotnie poprzestaje przy tym na formułowaniu hipotez, a niejedną kwestię traktuje jako wciąż otwartą. Często pokazuje ważne problemy, które są do rozstrzygnięcia i dokumenty pozostające jeszcze do zbadania, formułuje nowe zadania dla historyków literatury. Dotyczy to zarówno kwestii szczegółowych, jak i zagadnień bardziej ogólnych, np. kiedy postuluje poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: „dlaczego polscy reformatorzy i przedstawiciele pogranicza polsko-niemieckiego właśnie w języku Schillera i Goethego nawiązywali dialog z demokratyczną Europą?” (s. 223).

Książka, bardzo ciekawa pod względem merytorycznym zarówno dla specjalistów, jak też innych miłośników naszej literackiej i kulturalnej przeszłości, stanowi zarazem znakomitą ilustrację sposobu postępowania badawczego historyka literatury wysokiej klasy. Autor prezentuje nie tylko fakty, ale także sposób dochodzenia do ich poznania. Jego metoda łączy wnikliwość w poszukiwaniu i badaniu dokumentów z niezbędnym w pracy naukowej krytycyzmem. Stanowi też praca Klimowicza znakomity wzór takiego dyskursu historycznoliterackiego, który jest pozbawiony uczonej pretensjonalności, a wielość umiejętnie podawanych informacji nie sprawia wrażenia zbędnego balastu erudycyjnego, lecz absorbuje uwagę czytelnika, sprawiając, iż chętnie podąża on za myślą autora. Na tym również polega istotna wartość omawianej książki.

ROMAN DĄBROWSKI

⁵ Chodzi np. o plany Fryderyka II desygnowania Krasickiego na biskupstwo wrocławskie, co Z. Goliński traktuje jako plotkę (*Ignacy Krasicki*, Warszawa 1979). Klimowicz zaś dowodzi, że takie starania rzeczywiście były podejmowane.